

Ewa KĘPA

## Patriotyzm kobiet – ewolucja i przeobrażenia wzorca Matki Polki w kulturze współczesnej

### Wzorzec kulturowy Matki Polki – geneza

Wzór Matki Polki narodził się pod koniec XVIII wieku, w czasie gdy polska utraciła niepodległość. W obliczu upadku państwowości polskiej macierzyństwo stało się najważniejszym sposobem uczestniczenia kobiet we wspólnocie narodowej. Od kobiety oczekiwano gotowości do ofiar i poświęceń. Wzorem do naśladowania stała się wówczas Matka Boska Częstochowska – opiekunka narodu polskiego – Królowa Korony Polskiej. W okresie zaborów i prześladowań polskości – dom i rodzina stały się ośrodkiem życia patriotycznego i narodowego – „twierdzą polskości”. Patriotyczne wychowanie dzieci miało stać się gwarancją utrzymania tożsamości narodowej Polaków<sup>1</sup>.

W 1794 roku Tadeusz Kościuszko ogłosił odezwę do kobiet, w której nazwał je „współobywatelkami”. Mówił w niej o potrzebie udziału kobiet w odzyskaniu polskiej niepodległości. W ten sposób upadek Rzeczypospolitej i rozbiory doprowadziły do symbolicznego przyznania kobietom polskim miana obywaterek. Nie musiały o nie walczyć, jak czyniły to kobiety z krajów Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych. „Przyszło ono do nich z zewnątrz, jako wyzwanie, obowiązek, nakaz moralny”<sup>2</sup>.

„Kobiece obywatelstwo”, jak twierdzi Sławomira Walczewska, utożsamiano w owym czasie głównie z poświęceniem i zgodą ponoszenia ofiar<sup>3</sup>. Adam Mickiewicz, autor poematu opiewającego bohaterską śmierć pułkownika w wykładzie w Collège de France z 17 czerwca 1982 roku, w którym charakteryzował „ideał Polki”, mówił o drodze polskich kobiet do emancypacji właśnie poprzez poświęcenie. Powiedział: „W Polsce kobieta bierze udział w spiskach wraz z mężem i braćmi, z narażeniem życia niesie pomoc więźniom, bywa sądzona jako zdrajczyni stanu, zsyłana na Sybir; niejedna kobieta z wyższych warstw społecznych odbierała z rąk kata chłostę na placu miejskim. Toteż nie brak im odwagi sięść na koń i prowadzić do boju szeregi.

<sup>1</sup> Z. Sokół, *Rola czasopism kobiecych w kształtowaniu modelu domu rodzinnego i wzoru osobowego matki (1860-1914)*, [w:] *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, K. Jakubiak (red.), Bydgoszcz 2000, s. 127, 141-142

<sup>2</sup> S. Walczewska, *Damy, rycerze, feministki. Kobiety dyskurs emancypacyjny w Polsce*, Kraków 1999, s. 41-43

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 41-46. Dla przykładu: pamięć o udziale Emilii Plater w powstaniu listopadowym, to bardziej pamięć o kobiecie, która poświęciła swoje życie w ofierze dla Ojczyzny, niż pamięć o skutecznym dowódcy oddziału powstańczego w powstaniu listopadowym; S. Walczewska, *Damy, rycerze, feministki...*, *op. cit.*, s. 51-52.

(...) Taka jest nieunikniona droga ludzkości: potrzeba najpierw ponieść ofiarę, aby nabyć jakieś prawo. Tym to sposobem wyzwała się w Polsce kobieta (...)”<sup>4</sup>.

Jak zauważa Maria Janion, przekroczenie domowej roli kobiety okazało się tu nie tyle jej przekroczeniem, ile moralnym dostosowaniem do okoliczności historycznych. Poświęcenie się kobiet dla dobra Ojczyzny na drodze działalności narodowowyzwoleńczej nie usankcjonowało bowiem realnego prawa kobiet do wolności<sup>5</sup>. Jeżeli ich zaangażowanie w działalność narodowowyzwoleńczą przekraczało tradycyjną rolę matki i żony, fakt ten ulegał marginalizacji i zapomnieniu<sup>6</sup>.

W tekstach Mickiewicza, obok motywu kobiety–rycerza i żołnierza (GRAŻYNA, ŚMIERĆ PUŁKOWNIKA), pojawia się także motyw kobiety–matki (wiersz DO MATKI-POLKI), której rolą jest wychować syna na człowieka niezłomnego, który nie ugnie się, nie „zbladnie przed katowskim obuchem”. Wychować syna, by oddać go Ojczyźnie<sup>7</sup>. Adam Mickiewicz „tworzył legendę ofiarnej kobiety polskiej, legendę, do której tak często potem Polki się dopasowywały w życiu”<sup>8</sup>.

### Przeobrażenia dotyczące roli i miejsca kobiety w Polsce od wieku XIX po czasy współczesne

Obywatelstwu kobiet nowe oblicze nadał dyskurs emancypacyjny, który rozpoczął się w Polsce na przełomie wieku XIX i XX. Emancypantki na początku łączyły zaangażowanie emancypacyjne i narodowe. Widziały wyraźny związek między dążeniem kobiet do samodzielności, a dążeniem narodu do autonomii. Przemycaly zakazaną literaturę i broń, prowadziły tajne nauczanie. Tworzyły organizacje o charakterze niepodległościowym. Narcyza Żmichowska, Cecylia Walewska, Eliza Orzeszkowa – czołowe polskie emancypantki – odbywały nawet karę więzienia lub zesłania za działalność narodowowyzwoleńczą<sup>9</sup>.

Na życie kobiet w Polsce miał niewątpliwy wpływ fakt, iż w roku 1897 Uniwersytet Jagielloński jako pierwszy otworzył swoje bramy dla kobiet, które zaczęły podejmować studia wyższe i pracę zarobkową<sup>10</sup>.

<sup>4</sup> Cyt. za M. Janion, *Kobiety i duch inności*, Warszawa 1996, s. 97.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 97.

<sup>6</sup> S. Walczewska, *Damy, rycerze, feministki...*, op. cit., s. 51-52.

<sup>7</sup> „O matko Polko! ja bym twoje dziecię  
Przyszłymi jego zabawkami bawił.  
Wcześniej mu nogi okręcaj łańcuchem,  
Do taczkowego każ zaprzęgać woza,  
By przed katowskim nie zbladnął obuchem  
Ani się splonił na widok powroza (...)”

A. Mickiewicz, *Do matki Polki*, [w:] idem, *Dzieła poetyckie*, t. 1, Wiersze, Warszawa 1982, s. 281.

<sup>8</sup> M. Janion, *Kobiety i duch...*, op. cit., s. 99

<sup>9</sup> S. Walczewska, *Damy, rycerze, feministki...*, op. cit., s. 61.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 79-80; R. Renz, *Kobieta w społeczeństwie polskim w XX wieku*, [w:] *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, K. Jakubiak (red.), Bydgoszcz 2000, s. 414.

Po pierwszej wojnie światowej, w roku 1918, Polki otrzymały czynne i bierne prawo wyborcze. Działaczki ruchu kobiecego we wrześniu 1917 roku zorganizowały konferencję kobiet ze wszystkich trzech zaborów, której efektem było przedstawienie Józefowi Piłsudskiemu petycji w sprawie praw wyborczych dla kobiet. 28 listopada 1918 roku naczelnik Józef Piłsudski dekretem ustanowił, że prawo wyborcze mają wszyscy obywatele bez względu na płeć<sup>11</sup>.

W okresie międzywojennym coraz więcej kobiet w Polsce aktywnie uczestniczyło w życiu publicznym. W owym czasie istniało około osiemdziesięciu organizacji kobiecych. Od konserwatywnych po lewicowe<sup>12</sup>.

Druga wojna światowa, to czas, kiedy Matka Polka znów stała się wzorem do naśladowania dla matek żołnierzy, partyzantów i powstańców. O bohaterstwie i cierpieniu tych kobiet nie wspomina się po latach na kartach historii. Pamięta się raczej o bohaterskich czynach na polu walki. Kwestię tę podejmują Nancy M. Wingfield oraz Maria Bucur w redagowanej przez siebie książce zatytułowanej *GENDER AND WAR IN TWENTIETH-CENTURY EASTERN EUROPE*<sup>13</sup>. Autorki zwracają swoją uwagę ku kulturowym i społecznym aspektom pierwszej i drugiej wojny światowej w Europie Środkowej. Podjęmą m.in. wysiłek dekonstrukcji koncepcji, zgodnie z którą bohaterstwo czasu wojny przynależy wyłącznie do walczących na froncie. Badaczki nazwały proces definiowania wojny jako historycznego faktu obejmującego więcej niż pola bitwy i kult poległych żołnierzy pojęciem *gendering the front*. Wingfield i Bucur mówią o płynności pomiędzy tzw. frontem domowym (*home front*), a polem bitwy (*fighting front*). Przekonują, że ma ona zasadnicze znaczenie w zrozumieniu zjawisk, jakimi były dwie wojny światowe XX wieku, a tym samym w zrozumieniu i opisanu udziału kobiet i ich znaczenia dla przebiegu wojny i powojennego życia społeczno-politycznego. Autorzy tomu poszukują związków pomiędzy cywilnym i militarnym trudem wszystkich uczestniczących w wojnie. Twierdzą, iż dzięki podobnym wysiłkom poświęcenie i heroizm kobiet-matek pozostających w czasie wojny w domu zostanie wydobyte z marginesu publicznego zainteresowania, a motywy kobiety-matki opiekującej się domem i stojącej na straży swoich dzieci, zostanie wyraźniej zapisany i widoczny na kartach historii wojen XX wieku<sup>14</sup>.

Po drugiej wojnie światowej w Polsce, aż do końca czasu Polski Ludowej, istniała właściwie tylko jedna organizacja kobieca – stworzona przez partię komunistyczną Liga Kobiet. Liga Kobiet nie uznawała poprawy sytuacji kobiet za priorytetową. Jej celem naczelnym było wspieranie urzeczywistniania ustroju socjalistycznego. Liga nie kwestionowała zatem tradycyjnej roli kobiety. Organizowała nawet kursy prowa-

<sup>11</sup> S. Walczewska, *Damy, rycerze, feministki...*, op. cit., s. 64.

<sup>12</sup> Idem, *Czy kobietom w Polsce potrzebny jest feminizm?*, [w:] *Co to znaczy być kobietą w Polsce*, H. Domański, A. Titkow (red.), Warszawa 1995, s. 248.

<sup>13</sup> *Gender and War In Twentieth-Century Eastern Europe*, N. M. Wingfield, M. Bucur (eds.), Bloomington, Indianapolis 2006.

<sup>14</sup> *Ibidem*, p. 1-12.

dzenia domu, mające pomoc kobietom w sprawniejszym wypełnianiu tradycyjnych obowiązków<sup>15</sup>.

Od połowy lat sześćdziesiątych w Polsce obecna była propaganda równouprawnienia kobiet, które utożsamiano wyłącznie z możliwością podejmowania przez kobiety pracy zarobkowej. Tematu równości w kwestii zarobków i możliwości osiągnięcia awansu społecznego przez kobiety i mężczyzn nie poruszano w ogóle. W efekcie kobiety polskie zaczęły traktować równouprawnienie jako podwójne obciążenie. Kobieta wyzwolona jawiła się jako pracująca ciężko na dwa etaty: w pracy i w domu<sup>16</sup>.

Matka Polka w Polsce Ludowej, stojąca w kolejkach, walcząca o zapewnienie bytu swojej rodzinie, miała dwa wcielenia. Wcielenie pierwsze, to matka, która musiała być przede wszystkim dzielną obywatelką, wychowującą swoje dzieci w służbie dla ustroju. W socjalizmie „dobra” matka uczyła swe dzieci być obywatelami poświęcającymi się dla Polski Ludowej, wychowywała je w duchu propagowanych wartości socjalistycznych. Drugie wcielenie omawianego wzorca, to „Matka–Polka opozycyjna”, będąca filarem domu, w którym pielęgnowane były wartości patriotyczne. Domu, w którym słuchało się radia Wolna Europa i drukowało opozycyjne ulotki i gazetki. „Matka–Polka opozycyjna” cierpiała i składała ofiary, podczas gdy jej mężowie i synowie brali udział w robotniczych strajkach<sup>17</sup>.

O aktywnym udziale kobiet w opozycji mówi się mało. Próbą przełamania owego milczenia są m.in. książki o kobietach w Solidarności autorstwa Ewy Kondratowicz i Shany Penn, które pokazały, że kobiety w opozycji odegrały dużo większą rolę, niż się powszechnie uważa<sup>18</sup>.

## Dekonstrukcja i przeobrażenia wzorca Matki Polki w kulturze współczesnej

Obyczaje wyznaczają rytm codziennego życia każdego z nas, nadają mu określony kształt. Niektóre zjawiska obyczajowe nie podlegają większym zmianom przez stulecia. Tu przemiany następują powoli. Zanim zaczniemy zachowywać się i żyć inaczej, muszą nastąpić zmiany w naszej świadomości. Sfera obyczaju „utkana jest tyleż ze sztywnych procedur i zasad, co z ulotnych przeświadczeń i uprzedzeń”<sup>19</sup>.

Wzorzec Matki Polki przez kilka stuleci wywierał wpływ na życie polskich rodzin. Kobiety w historii Polski były strażniczkami polskiej tradycji i narodowej tożsamości. „Heroizm i martyrologia zawsze były uważane za narodowe cechy Polaków (...).

<sup>15</sup> S. Walczewska, *Czy kobietom w Polsce...*, op. cit., s. 249-250.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 250-251.

<sup>17</sup> I. Kowalczyk, *Matka Polka kontra supermatka?*, „Artmix”, grudzień 2003 – październik 2004, nr 7, [http://free.art.pl/artmix/archiw\\_7/matkapolka.html](http://free.art.pl/artmix/archiw_7/matkapolka.html), [data wejścia: 18.04.2009].

<sup>18</sup> E. Kondratowicz, *Szminka na sztandarze. Kobiety Solidarności 1980-1989*, Warszawa 2001; S. Penn, *Podziemie kobiet*, przeł. H. Jankowska, wstęp M. Janion, Warszawa 2003.

<sup>19</sup> M. Szpakowska, *Chcieć i mieć. Samowiedza obyczajowa w Polsce czasu przemian*, Warszawa 2003, s. 12.

Po mężczyznach spodziewano się, że dowiodą swojego bohaterstwa na polu bitwy lub w innych trudnych momentach historii; kobiety natomiast miały być heroinami codziennego życia<sup>20</sup>.

Jeszcze na początku lat dziewięćdziesiątych aktywność kobiet poza sferą rodzinną nie była traktowana, wzorem społeczeństw zachodnich, jako wyzwolenie kobiety z tradycyjnie przypisanych jej ról, lecz jako jej „podwójne obciążenie”. Dlatego polskim kobietom osiagającym sukces towarzyszyło poczucie winy wynikające z trudności godzenia ról zawodowych, czy politycznych z rolami w sferze prywatnej<sup>21</sup>. „W odczuciu społecznym – jak zauważa Renata Siemieńska – istniejąca sytuacja była postrzegana nie jako wymagająca rewaluacji ról mężczyzn i kobiet i ich wzajemnych relacji, tak by ciężar rozlicznych obowiązków był bardziej równomiernie rozłożony, ale jako charakteryzująca się «nadmierną równością płci»<sup>22</sup>. Za najbardziej właściwy sposób wyjścia z zaistniałej sytuacji znaczna część społeczeństwa polskiego uznała w owym czasie powrót do tradycyjnych ról kobiet i mężczyzn. Co znamienne, tradycyjna orientacja okazała się wspólna dla wszystkich postkomunistycznych krajów Europy. Z czasem jednak ów stan świadomości społecznej zaczął ulegać zmianie. Dzisiaj bliższy jest poglądom społeczeństw zachodnich, do których upodabniamy się coraz bardziej<sup>23</sup>.

Istotną rolę w kształtowaniu koncepcji roli kobiety–matki odgrywał, i w dalszym ciągu odgrywa, Kościół katolicki<sup>24</sup>. Jan Paweł II – wielki autorytet nie tylko Kościoła katolickiego – uznawał i doceniał wkład kobiet w życie publiczne. Wskazywał na równość kobiet i mężczyzn w dostępie do aktywnego życia zawodowego i społecznego, popierał publiczną działalność kobiet<sup>25</sup>. Świeże spojrzenie Jana Pawła II na sytuację współczesnych kobiet nie oznacza jednak, że odżegnywał się on tym samym od postrzegania kobiety w Kościele przede wszystkim jako matki. Nauczał, że kobieta, na wzór Maryi, powołana jest do macierzyństwa. Macierzyństwa fizycznego bądź duchowego. Wedle nauki Jana Pawła II kobiety biorące aktywny udział

<sup>20</sup> U. Nowakowska, E. Piwnik, *Kobiety w rodzinie*, [w:] *Kobiety w Polsce w latach 90. Raport Centrum Praw Kobiet*, Warszawa 2000, s. 111.

<sup>21</sup> R. Siemieńska, *Płeć, wybory, władza*, Warszawa 2005, s. 246.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 246.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 247.

<sup>24</sup> R. Siemieńska, *Współczesny ruch kobiecy w Polsce*, „Ośka” 2000, nr 2, s. 63.

<sup>25</sup> Wcześniej nikt tak zdecydowanie i wyraźnie nie opowiedział się po stronie kobiet w Kościele katolickim. W *Encyklice „Evangelium vitae” o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego* z 1995, Jan Paweł II użył pojęcia „nowy feminizm” w odwołaniu do działań emancytoryjnych kobiet. Napisał: „W dziele kształtowania nowej kultury sprzyjającej życiu, kobiety mają do odegrania rolę wyjątkową, a może i decydującą, w sferze myśli i działania: mają stawać się promotorkami «nowego feminizmu», który nie ulega pokusie naśladowania modeli «maskulinizmu», ale umie rozpoznać i wyrazić autentyczny geniusz kobiecy we wszystkich przejawach życia społecznego, działając na rzecz przewyższania wszelkich form dyskryminacji, przemocy i wyzysku”. Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae” o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego*, 1995, nr 99.

w życiu publicznym realizować powinny swoje powołanie do macierzyństwa duchowego rozumianego jako rozlewanie miłości w sercach ludzi<sup>26</sup>.

We współczesnej kulturze polskiej następuje wiele zmian. Tradycja miesza się z nowoczesnością. Przeobrażeniom ulegają wzorce kobiecości i męskości. Kobiety podejmują aktywność w sferach, które tradycyjnie przypisane były mężczyznom. Mężczyźni nie odzégnują się od typowo „kobiecych” zajęć. Po roku 1989 wolność słowa spowodowała, że zaczęto mówić otwarcie o wielu do tej pory przemilczanych sprawach. Lata dziewięćdziesiąte rozbudziły oczekiwania ludzi, na których realizację wcześniej nie było żadnych szans. Szczególnie intensywnie rozwinął się na tym gruncie ruch feministyczny, który wpłynął m.in. na to, że obecnie kobiety w Polsce wybierają spośród wielu alternatywnych modeli macierzyństwa. Macierzyństwo nie jest dziś jednoznacznie utożsamiane z kobiecym patriotyzmem, a kobiecy patriotyzm z macierzyństwem.

W nowej sytuacji społeczno-politycznej model Matki Polki ulega przeobrażeniu. Ze zrozumiałych względów nie kładzie się dziś tak dużego nacisku na jego patriotyczny wymiar. Bycie Matką Polką oznacza teraz bardziej troskę o rodzinę i dom, niż o przekazywanie tradycyjnych wartości narodowych<sup>27</sup>.

Silnie zarysowanym modelem macierzyństwa stał się współcześnie m.in. wzorzec kobiety-matki osiągającej sukces zawodowy. Jest to zjawisko, które w dalszym ciągu postrzegane jest jako „podwójne obciążenie” kobiety. Bowiem w Polsce na kobiecie-matce, realizującej się z powodzeniem w pracy zawodowej, nadal spoczywa główna odpowiedzialność za wychowanie i sprawowanie opieki nad dzieckiem. Sławomira Walczewska spostrzega, że kobieta nowoczesna nadal za priorytetowe dla swojej roli uznaje zajmowanie się dziećmi i domem<sup>28</sup>.

## Patriotyzm współczesnej Polki

Patriotyzm, według definicji słownika języka polskiego, to „miłość do ojczyzny, własnego narodu połączona z gotowością ponoszenia ofiar”; patriota to „człowiek kochający swoją Ojczyznę i naród, gotów do poświęceń dla ich dobra”<sup>29</sup>. Żyjemy obecnie w czasach, w których wspomniana definicja słownikowa już nie wystarcza, kiedy pojęcie patriotyzmu niełatwo zdefiniować. Od kilku lat jesteśmy członkami Unii Europejskiej. Polacy wyjeżdżają masowo do jej krajów w poszukiwaniu lepszego życia. Pojęcie patriotyzmu coraz częściej wypierane jest przez kosmopolityzm. Co dziś oznacza być polskim patriotą? Opinie są sprzeczne. Nie ma jednoznacznych odpowiedzi. Na tym tle dyskusja na temat kobiecego patriotyzmu nie wydaje się prosta.

<sup>26</sup> Jan Paweł II, *Mulieris dignitatem, List apostolski o godności i powołaniu kobiety*, 1988, nr 11, s. 17-30.

<sup>27</sup> B. Budrowska, *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*, Wrocław 2000, s. 188-195.

<sup>28</sup> S. Walczewska, *Czy kobietom w Polsce...*, op. cit., s. 246.

<sup>29</sup> *Uniwersalny słownik języka polskiego*, S. Dubisz (red.), t. 3, Warszawa 2003, s. 74.



Z jednej strony mamy w Polsce stale do czynienia z utożsamianiem kobiecego patriotyzmu z „cichym” wypełnianiem swojej roli przede wszystkim na gruncie domowo-rodzinnym. Z drugiej jednak strony kobiety biorą czynny udział w sferze publicznej. Być patriotką dla wielu kobiet oznacza dziś aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym, politycznym i kulturalnym naszego kraju. Wyrazem kobiecego patriotyzmu jest zatem podejmowanie przez kobiety indywidualnej i zorganizowanej działalności społecznej, aktywny udział w życiu politycznym kraju. Dbanie o jego dobre imię, rozwój i zachowanie polskiego dziedzictwa narodowego oraz godne życie obywateli.

Wyrazem publicznego zaangażowania kobiet są m.in. organizacje pozarządowe, w których kobiety realizują wiele z wymienionych wyżej zadań i celów. Do najczęściej sfer aktywności organizacji kobiecych powstałych i reaktywowanych po 1989 roku należą: pomoc kobietom w uczestnictwie w sferze życia publicznego, aktywności zawodowej, kulturalnej, pomoc społeczna, walka z przemocą, pomoc rodzinie, działanie w zakresie zdrowia, ekologii, edukacji oraz działalności dydaktyczno-badawczej<sup>30</sup>. Należy dodać, iż wspomniane organizacje szczególną szansę rozwoju otrzymały w momencie przystąpienia Polski do Unii, skąd płynnie ogromne wsparcie, także finansowe.

Od czasu transformacji ustrojowej w Polsce wiele mówiono na temat roli kobiet w społeczeństwie. Jedną ze zmian, jaka dokonała się w tym czasie, to wzrost akceptacji kobiet w polityce. Do postrzegania kobiet także w roli polityków przyczyniło się niewątpliwie wstąpienie Polski do Unii Europejskiej. Obecność kobiet w parlamentach krajów należących do Unii jest powszechnie obowiązującą normą. Niestety udział kobiet we władzy w Polsce nie przekładał się na częstość i sposób podejmowania ważnych dla nich decyzji pozostających na marginesie uwagi większości parlamentarnej<sup>31</sup>.

Ostatnie zintegrowane działanie kobiet na łonie polityki to powołanie do istnienia przez Manuellę Gretkowską, znaną polską pisarkę dnia 11 lutego 2007 roku nowego ugrupowania politycznego. Partia Kobiet pod hasłem „Polska jest kobietą” ma na celu połączenie wspólnych wysiłków kobiet na rzecz poprawy przede wszystkim sytuacji kobiet i dzieci w Polsce. Partia zamierza ubiegać się o mandaty w Sejmie i Parlamencie Europejskim. Do jej postulatów należą m.in. sprawy dotyczące: opieki medycznej nad kobietami, realna polityka prorodzinna, czy zlikwidowanie domów dziecka na rzecz domów rodzinnych<sup>32</sup>.

<sup>30</sup> R. Siemieńska, *Płeć, wybory, władza*, op. cit., s. 249-250.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 200-201.

<sup>32</sup> Partia Kobiet, <http://www.polskajestkobieta.org/> [data wejścia: 18.04.2008].

## Współczesna polska literatura i sztuka a wzorzec Matki-Polki

### Sztuka

Etos Matki Polki obecny był zarówno w literaturze jak i w sztuce okresu romantyzmu. Na łonie sztuki temat ten podejmował w swojej twórczości Artur Grottger. W cyklach jego grafik, które powstawały w drugiej połowie XIX wieku występuje obraz kobiety, która poświęca się dla dobra Ojczyzny. Wiernie czeka na męża, wykuwa kule, cierpi i rozpacza po stracie najbliższych, bywa, że sama trafia do niewoli, ale pomimo wszystko pozostaje silna i nieugięta (Grottger, cykle: WARSZAWA I [1861], POLONIA [1863], LITHUANIA [1864-66], WOJNA [1866-67]).

Z tradycyjnym wzorem Matki Polki dyskusję podejmują współczesne polskie artystki. Temat bycia matką w Polsce obecny jest m.in. w twórczości Elżbiety Jabłońskiej. W SUPERMATCE z cyklu GRY DOMOWE. Jabłońska ubrana w kostium Supermana, przybierając pozę Madonny z dzieciątkiem, siedzi z synkiem na kolanach na tle ciasno i funkcjonalnie zabudowanej kuchni. Matka Polka przeistoczyła się tu w „Supermatkę”, która żywi, broni, ale także bawi. Praca Jabłońskiej wskazuje na to, jak wiele sprzecznych wzorów do identyfikacji nakłada się na oczekiwania wobec współczesnych matek.

Elżbieta Jabłońska odwołuje się też do modelu Matki Polki karmiącej, który kojarzy kobietę z ciepłem domowego ogniska, z obiadem, gorącą herbatą. Artystka od 1999 roku organizuje wernisaże, w trakcie których karmi swoich gości przygotowanymi na tę okazję potrawami, w które dodatkowo powtykane są chorągiewki z informacją o ilości kalorii i o pracy potrzebnej do ich spalenia (nawiązanie do mającego dziś miejsce obciążenia kobiet nakazem dobrego wyglądu).

Etos Matki Polki odwołuje się bezpośrednio do postaci Matki Boskiej, która ma być dla kobiety wzorem do naśladowania. Katarzyna Górna dokonując jego bardzo śmiałej reinterpretacji stworzyła kontrowersyjny cykl MADONNY (1991-2001) Przedstawia w nim kobiety w różnym wieku. Cykl MADONNY składa się z trzech fotografii: pierwsza – ukazuje nastoletnią dziewczynkę, której po nodze cieknie krew, druga – przedstawia półnągą kobietę z małym dzieckiem siedzącą w pozie Madonny z Dzieciątkiem, trzecia – dojrzałą kobietę trzymającą na kolanach mężczyznę w pozie będącej odwołaniem do Piety. Matka Polka, to konstrukcja kobiecości wolna od cielesności. Kwestie fizjologii przy sprawach Ojczyzny wydawały się bowiem niepoważne i niewarte rozważań. U Górnej menstruacja, seksualność i klimakterium przynależą do wykreowanych przez nią MADONN. Strużka krwi menstruacyjnej, odsłonięte piersi młodej Matki Boga, czy starość kobiety dźwigającej dorosłego już syna, są na to dowodem.

Kolejnej niezwykle kontrowersyjnej reinterpretacji wzoru kobiety-matki dokonuje również Monika Zielińska, autorka cyklu JAK DOROSNĄ BĘDĘ DZIEWICĄ. Praca artystki nawiązuje bezpośrednio do dogmatu o niepokalanym poczęciu Maryi stanowiącej niedościgniony wzorzec kobiecości Zielińska o kobiecym macierzyństwie wypowiada się w odważny sposób, nawiązując do symboliki chrześcijańskiej. Cykl



JAK DOROSŁĄ BĘDĘ DZIEWICĄ składa się z fotografii kobiet, z których większość nosi tytuł MADONNA z przynależnym im w cyklu numerem. W pracach Zielińskiej kobiety–matki są „cielesne”. Artystka pokazuje ich kwitnące młodością ciała, które chorują i odmawiają posłuszeństwa u progu starości. MADONNA I to młoda uśmiechnięta kobieta w zaawansowanej ciąży, której fotografia umieszczona jest na podświetlonym kasetonie w kształcie krzyża. Postawa kobiety przypomina pozycję ciała przybitego do krzyża. Ale na głowie, zamiast cierniowej korony, dziewczyna nosi dziewiczy wianek. MADONNY Zielińskiej to kobiety, które żyją tu i teraz. Artystka porusza problem kobiecej starości i śmierci. Fotografia zatytułowana Pieta, przedstawia dwie kobiety. Tutaj to nie matka opiekuje się swoim dzieckiem, ale córka na wzór Maryi podtrzymująca ciało swego zmarłego Syna, pochyla się nad umierającą schorowaną kobietą.

Warto również wspomnieć o popularnym artystycznym projekcie internetowym Grzenda.pl (Grzenda.pl, źródło Internet). Projekt narodził się w 2002 roku jako konsekwencja doświadczeń osobistych kilku artystek, które zostały samotnymi matkami. Autorki ironicznie i prześmiewczo reagują na stereotypy płciowe i tradycyjne role przypisane kobietom. Grzenda.pl to przestrzeń, gdzie zacierają się granice pomiędzy życiem a sztuką oraz pomiędzy realnością i cyberprzestrzenią. Antykoncepcja to gra w wirtualne macierzyństwo. Artystki proponują internautom wzięcie udziału w grze. Gracze (gra jest skierowana nie tylko do kobiet) przeżywają wirtualne macierzyństwo. Po zapłodnieniu, do którego dochodzi w cyberprzestrzeni, rozwija się wirtualne dziecko. Gracz najpierw jest w wirtualnej ciąży, podczas której regularnie chodzi do ginekologa. Kolejnym etapem jest urodzenie dziecka i jego wychowanie. O pociechę trzeba dbać wysyłając płatne sms-y informujące o wykonaniu kolejnych zadań. ANTYKONCEPCJA GAME rozpoczęła się 8 marca 2005 roku. Tego dnia pokazano ją w piętnastu galeriach w różnych miastach Polski i za granicą. Od tamtego czasu gra cały czas toczy się, rozwija i komplikuje.

## Literatura

Na gruncie literatury dokonuje się specyficzny proces dekonstrukcji wzorca Matki Polki. Po roku 1989 kobiety–autorki zaczęły poszukiwać formuły pisania najbliższego ich doświadczeniu: społecznemu, psychologicznemu i cielesnemu. W ramach tych poszukiwań pisarki dzielą się z czytelnikiem bardzo osobistym doświadczeniem bycia matką w Polsce.

DOMINO. TRAKTAT O NARODZINACH ORAZ KSIĘGA POCZĄTKU Anny Nasiłowskiej to proza poetycka, w której autorka opisuje przyjście na świat swojej córki<sup>33</sup>. Twórczość Nasiłowskiej nie jest wolna od fizjologii i cielesnego bólu związanego z wydaniem na świat człowieka, od doświadczeń w naszej kulturze przemilczanych, stano-

<sup>33</sup> A. Nasiłowska, *Domino. Traktat o narodzinach*, Warszawa 1995; idem, *Księga początku*, Warszawa 2002.

wiących tabu: „To ja, ten worek zbyt obszerny, obolałe piersi i brzuch miękkie, bezformny, jak u pramatki świeżo ulepionej z gliny. Jakby ze mnie coś uszło, tak, uszedł duch, to są nogi bez ducha, i bez ducha ręce, takie słabe. Kto wygnał z nich Erosa, a nalał w to miejsce galarety, chyba ja sama. To tylko ciało, przemienione w leniwe mięso bez wdzięku, w kawałkach. Tylko ona, żywa, mój owoc, świadczy teraz przeciwko tej nędzy. Spuśćmy na resztę zasłoneżoną koszuli, opłacała się ta tortura, jednak”<sup>34</sup>.

Dokonany przez autorkę opis pierwszych chwil spędzonych z nowonarodzonym dzieckiem, to zapis krótkich, urwanych myśli składających się na ludzkie doświadczenie początku życia: „Taka mała... a zna już tajemnicę. Wszystkie moje szlaki. Dotknęła mnie od wnętrza. Nic z tego, co moje, nie było przed nią zakryte”<sup>35</sup>. Twórczość Nasiłowskiej to opis macierzyństwa, które należy do porządku egzystencjalnego. W *KSIĘDZE POCZĄTKU* pisarka dziwi się: „Napisano całe biblioteki o śmierci. Narodziny to ziemia niczyja, ugór, nad którym wiatr hula. Jak tu wierzyć w czyste sumienie kultury?”<sup>36</sup>.

W roku 2001 ukazał się „dziennik ciąży” Manueli Gretkowskiej – POLKA, również będący relacją osobistych doświadczeń kobiety–matki. Jego tytuł, można odczytywać na wiele sposobów. Po pierwsze Pola, jest imieniem oczekiwanej przez autorkę córki. Po drugie, tytuł POLKA wskazuje na miejsce bycia, życia, na miejsce zapuszczenia kulturowych korzeni, które wybierają Poli rodzice<sup>37</sup>. Po trzecie wreszcie, może być także grą słów odnoszącą się do zwrotu „Matka-Polka”, z którym pisarka polemizuje mówiąc o sobie: „jestem matką Polki”.

Gretkowska pisze „dziennik ciąży” z pełną świadomością dokonywania tego na gruncie polskiej literatury po raz pierwszy. Fascynuje ją fakt powstawania w jej łonie życia. Nie towarzyszy jej jednak patetyczny ton. Pisze w nim o rzeczach, których nie wypada kojarzyć z ciężarną matką, jak chociażby trudności związane z uprawianiem seksu w ciąży. Ciężę pisarka odczuwa jako specyficzny stan, który trzeba przetrwać. Pisze: „Rozbieram się do snu. Zdjęłam już z siebie wszystko. Coś jednak zostało, przyciężkie, nie moje. Najchętniej odpięłabym też brzuch. (...) Cięża nie jest chorobą, cięża nie jest chorobą – powtarzam sobie. Mam problemy ze staniem (boli nogi), siedzeniem (żebra ocierają brzuch), leżeniem (żołądek przesuwają się do gardła)”<sup>38</sup>.

W trzy lata później Manuela Gretkowska wydała „kontynuację” POLKI – EUROPEJKĘ, która stanowi zapis codziennych doświadczeń pisarki związanych m.in. z byciem matką dwuletniej Poli. Autorka jest oczarowana swoją córką: „Nie planowałam dziecka. Teraz zachwyam się każdą kostką, włoskiem Poli”<sup>39</sup>. Europejka jest idealizacją nie tyle macierzyństwa, ile dziecka. Macierzyństwo kobiety–pisarki–Polki i Europejki sprowadza się tu do umiejętnego wyznaczenia granic pomiędzy dwiema

<sup>34</sup> Idem, *Księga początku*, op. cit., s. 99.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 58.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 115.

<sup>37</sup> Tuż po urodzeniu córki, Gretkowska, mieszkająca razem ze swoim partnerem w Szwecji, przeprowadza się z całą rodziną do Polski.

<sup>38</sup> M. Gretkowska, *Polka*, Warszawa 2002, s. 112, 323.

<sup>39</sup> Idem, *Europejka*, Warszawa 2004, s. 126.

równorzędnymi indywidualnościami. Indywidualnością matki i dziecka. Gretkowska pisze: „Przystosowuję się do jej rozwoju, ratując swoją niezależność jak najmniejszym kosztem. Udaję mamę, ona udaje dziecko i świetnie się bawimy”<sup>40</sup>.

Kolejny obraz macierzyństwa we współczesnej prozie polskiej odnajdziemy w PAWIU KRÓLOWEJ Doroty Masłowskiej, która powiedziała: „Chciałam napisać reklamę swojego życia, które było nudne i polegało na gotowaniu butelek”<sup>41</sup>. Jest to obraz macierzyństwa bardzo mocno osadzony w szarej rzeczywistości. Bezpośredni – bez upiększeń i patosu. Młoda (23 lat) pisarka, wychowująca trzyletnią córkę pisząc o swoim macierzyństwie posługuje się przy tym językiem, jakiego do tej pory nie wypadało używać w podobnym kontekście: „Doris lubi teraz kwiaty doniczkowe, w garnkach pogrzebać sobie, pogotować różną taką wodę, tłuste bity pokręcić na kurkach od kuchenki gazowej (...) ona gotuje wrzątek, taką gorącą wodę i obiera ziemniaki, (...) z dzieckiem w domu patrzy na przejeżdżające samochody”<sup>42</sup>.

Macierzyństwo sprawiło, że ze znanej pisarki w blasku fleszy, Masłowska stała się na pewien czas „gospodynią domową, co po domu chodzi wlekąc za sobą odkurzaczka odwłok”<sup>43</sup>. W PAWIU KRÓLOWEJ brak zachwytu macierzyństwem, ale brak też jego negacji. Jest tu ono po prostu elementem życia młodej kobiety–pisarki mieszkającej w Polsce, a konkretnie na warszawskiej Pradze.

## Zakończenie

W jaki sposób dalej będzie ewoluował model Matki Polki? Czy ztraci się wśród nowych wzorców bycia matką w Polsce? Na powyższe pytania brak jednoznacznych odpowiedzi. Archetyp kobiety–matki z wyjątkowym poświęceniem wypełniającej swoje posłannictwo wobec narodu z całą pewnością jest nadal obecny w świadomości Polaków. Nastąpiła jednak jego transformacja. Nie jest to bowiem wzór kojarzony z niezależnością i wolnością kobiet. Miłość do Ojczyzny i własnego narodu współczesne Polki coraz częściej utożsamiają z aktywnym udziałem w życiu społeczno-politycznym kraju w trosce o jego dobre imię i pomyślną przyszłość jego obywateli. ■

<sup>40</sup> Ibidem, s. 239.

<sup>41</sup> W. Staszewski, *Dorota Masłowska – rozmowa o nowej książce „Paw królowej”*, „Wysokie Obcasy”, dod. „Gazety Wyborczej” z 18 maja 2005.

<sup>42</sup> D. Masłowska, *Paw królowej*, Warszawa 2005, s. 120, 126.

<sup>43</sup> Ibidem, s.134.